

# Zeamsone, Leakosong

Ej, ej, Ze-ze-Zeams, One to lubią, ej

Chcę mieć pliki w moich spodniach, a nie w necie (yo)  
Daje pliki z Picosonga, jak prze-przecież mogłeś w tym czasie zarobić na chatę albo odrobić lekcje  
A nie szukać cały dzień i słuchać 500 numerów dziennie  
What the fuck, mówi się kurwa zapnij pas, zanim wstawisz disa na 21 Savage  
Teraz 21 squad ściga mnie po ulicach, chłopie krótko mówiąc przejebane mam

Ale wyjebane mam, że przejebane mam, ej, gonią na ulicy, ale nie mogę patrzeć  
Nie mogę patrzeć na nich tak jak na polską rapgrę, bo to wypala zajawkę  
Szanuję prace, dlatego nie sabotuję nikogo, to jebane logo zabrali mi, ale innym pozabierali dom  
Ludzie uciekają z kraju, nie każdy marzył o roli w FarCry'u, nie każdy marzył o plikach na Leakosong  
Ukradną ci dużo i więcej, jak nie będziesz walczył o mało  
Mogę być śmieszny, mogę być chuj wie jaki, ale mam w ręce tożsamość

Wcale nie musisz być z getta by czuć to samo  
Ona nie musi być piękna by czuć się damą  
Czasem nawet nie musi się rozebrać by coś się działo  
Oni chcieli się dobierać do mych plików, może dałem im za mało, ej

Chcę mieć pliki w moich spodniach, a nie w necie (yo)  
Daje pliki z Picosonga, jak prze-przecież mogłeś w tym czasie zarobić na chatę albo odrobić lekcje  
A nie szukać cały dzień i słuchać 500 numerów dziennie  
What the fuck, mówi się kurwa zapnij pas, zanim wstawisz disa na 21 Savage  
Teraz 21 squad ściga mnie po ulicach, chłopie krótko mówiąc przejebane mam

Jeśli myślisz, że to prawdziwy diss, to się mylisz  
Ja nie bawię się w to gówno, walczyć z kimkolwiek mi wisi  
Wisisz hajs mi, który zarobiłbym sobie na tym, a tak poza tym to w sumie nice przypominałem sobie  
Pytasz czy wyślę ci numer, ah, nie wysyłam nawet do samego siebie i nawet jak znamy się, chyba  
Nie ufaj stroną i linkom, ani nieznamym kobiecie  
Kocham internet, ale też jebać internet, dużo daje, dużo bierze

Nawet nie musisz mieć konta by być ofiarą  
Ona nie musi wyglądać by czuć się damą  
Czasem nawet wiesz nie musisz mieć kompa by coś się stało  
Nie chcieli się dobierać do twych plików, uważaj bo cię ograbiają, ej

Chcę mieć pliki w moich spodniach, a nie w necie (yo)  
Daje pliki z Picosonga, jak prze-przecież mogłeś w tym czasie zarobić na chatę albo odrobić lekcje  
A nie szukać cały dzień i słuchać 500 numerów dziennie  
What the fuck, mówi się kurwa zapnij pas, zanim wstawisz disa na 21 Savage  
Teraz 21 squad ściga mnie po ulicach, chłopie krótko mówiąc przejebane mam